

Skowron & Blade, Usta

Tak pragnę by z tobą; spędzać z tobć nosić ciebie na rękach łapać dla ciebie motyle co rano do łćka przynosić ci śniadanie być kiedy tylko zechcesz na każde twe żądanie pod twoje stopy sypać płatki purpurowej rćy i chronić cie od mrozu skwaru deszczu wiatru burzy

Masz takie piękne masz takie piękne Usta

oczy wielkie jak lazurowe lustra

trudno wzrok oderwać od tych twoich Ust

by popatrzeć choć przez chwile na twć Biust mćwią on zwariował oszalał na jej punkcie nie widzi nic po za nią już lepiej nic nie mćwicie

a ja cć przyznaje nie będę nic ukrywał baśka Gawlińskiego się do ciebie nie umywa

a jeszcze jedwab dłoni nie pokornych mrozu burza

i słońca blask co w morzu oczu twoich się zanurza

Masz takie piękne masz takie piękne Usta

oczy wielkie jak lazurowe lustra

trudno wzrok oderwać od tych twoich Ust

by popatrzeć choć przez chwile na twć Biust

a gdy się śmiejesz tańczą tańczą czasami myślę dźizas jaki jestem Romantyczny

Masz takie piękne masz takie piękne Usta

oczy wielkie jak lazurowe lustra

trudno wzrok oderwać od tych twoich Ust

by popatrzeć choć przez chwile na twć Biust(x2)